

Adresat:

Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej
Pałac Prezydencki
ul. Krakowskie Przedmieście 48/50
00-071 Warszawa

PETYCJA OBYWATELSKA

w sprawie wprowadzenia systemu pełnej odpowiedzialności karnej i dyscyplinarnej osób sprawujących funkcje publiczne

Szanowny Panie Prezydencie,

Jako obywatel Rzeczypospolitej Polskiej, działając w trosce o powagę państwa oraz poziom debaty publicznej, zwracam się do Pana – jako jedyne polityka posiadającego bezpośredni mandat od ponad 10 milionów Polaków – z apelem o podjęcie pilnej inicjatywy ustawodawczej i konstytucyjnej.

Obecna sytuacja, w której osoby na najwyższych szczeblach władzy pozwalają sobie na publiczne znieważanie obywateli i oponentów (używając sformułowań takich jak „zakute łby”), przy jednoczesnym poczuciu pełnej bezkarności wynikającej z immunitetów, jest dla narodu nieakceptowalna.

W związku z powyższym wnoszę o przygotowanie reformy opartej na następujących filarach:

Likwidacja Immunitetów: Całkowite zniesienie ochrony prawnej dla parlamentarzystów i członków rządu w sprawach o znieważenie, kłamstwo publiczne oraz nadużycia władzy.

Powołanie Wybieralnych Sądów Obywatelskich: Stworzenie organu złożonego z sędziów wybieranych bezpośrednio przez obywateli, który w trybie natychmiastowym będzie orzekał o winie i karze dla polityków wszystkich szczebli.

Wprowadzenie Kary Pracy Fizycznej: Przyjęcie zasady, że „żadna praca nie hańbi”. Polityk winny arogancji lub błędnych decyzji powinien zostać skierowany do ciężkiej pracy fizycznej na cele społeczne.

Konfiskata Majątku na Cel Społeczny: Finansowanie kar, zadośćuczynień dla ofiar oraz kosztów nadzoru wyłącznie z majątku osobistego ukaranego polityka.

Pełna Jawność Kary (Streaming 24/7): Wprowadzenie ciągłej, publicznej relacji z odbywania kary przez popularnych polityków, aby każdy obywatel mógł zweryfikować rzetelność wykonywanej przez nich pracy fizycznej.

Panie Prezydencie, naród powierzył Panu swój głos, oczekując sprawiedliwości. Proszę o ukrócenie pychy „zakutych łbów” i przywrócenie polityki na tory uczciwej służby, gdzie za błędy płaci się własnym trudem, a nie pieniędzmi podatnika.

Z poważaniem,